goniec codzienny

Wilno
PIĄTEK
27 listopada 1942
Nr. 421
Cena w Wilnie 5 fen.

Odparto ciężkie ataki bolszewickie w wielkim łuku Donu

W zaciętych walkach zniszczono liczne czołgi. — Na południe od Kalinina bolszewicy atakują na szerokim froncie. — Nieprzyjaciel odparty z wysokimi, krwawymi stratami. — Pomyślna działalność lotnictwa w Cyrenaice i w Tunisie. — Brytyjczycy stracili 8 samolotów

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 26 listopada.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Między Wołgą i Donem oraz w wielkim łuku Donu ciężkie ataki czołgów i piechoty nieprzyjacielskiej trwają nadal. Odparto je w zaciętych walkach. Przeciwnik ponownie stracił liczne wozy pancerne. Własne ataki lotnicze wyrządziły przeciwnikowi wielkie straty w ludziach, ciężkiej broni i pojazdach wszelkiego rodzaju. W Stalingradzie również wczoraj załamały się nieprzyjacielskie próby ataków.

Na środkowym odcinku frontu w dniu 25 listopada na obszarze na południe od Kalinina i w rejonie na południowy wschód i na zachód od Toropca nieprzyjaciel przystąpił na szerokim froncie do oczekiwanego ataku. W częściowo zaciętych walkach wszystkie ataki zostały wczoraj odparte z wysokimi, krwawymi stratami. Przejściowe miejscowe wdarcia się zlikwidowano w przeciwataku. 18 czołgów bolszewickich zniszczono.

W Cyrenaice i w Tunisie podczas utarczek wysuniętych ruchomych oddziałów zdobyto nieprzyjacielskie pojazdy ciężarowe i wzięto jeńców. W zachodniej Cyrenaice bombardowano kolumny marszowe, obozy namiotów i stanowiska baterii. Na wyżynie tunetańskiej oddziały lotnicze zwalczały nieprzyjacielskie czołgi, oddziały zmotoryzowane i kwatery wojsk.

Na Morzu Śródziemnym i na wybrzeżu zajętego okręgu zachodniego brytyjskie lotnictwo straciło w dniu wczorajszym 8 samolotów. 6 własnych samolotów zaginęło.

Zwiedzajcie wystawę „Walka na Wschodzie o los Europy“

Stalin poświęca masy ludzi

Ofensywa bolszewicka nad dolnym Donem

BERLIN. Celem wspomnianych w komunikacie naczelnego dowództwa sił zbrojnych ciężkich, popartych masą broni pancernej ataków sowieckich jest niewątpliwie odrzucenie wysuniętych naprzód pod Stalingradem nad Wołgą oddziałów niemieckiego frontu południowego. Opłaca się Stalinowi poświęcić ogromne masy ludzi i materiału wojennego dla ratowania najważniejszych dróg komunikacyjnych Związku Sowieckiego.

Skoro przeciwnikowi udało się stworzyć przyczółek mostowy na zachodnim brzegu Donu, uderzył on w ostatnich dniach silnymi zmotoryzowanymi oddziałami na łagodnie pagórkowatym terenie wielkiego łuku Donu. Przedsięwzięciu temu sprzyjały pierwsze mrozy zimowe, wskutek których Don zamarzł w dolnym biegu, co ułatwiło przeprawę. Przy tym nieprzyjaciel nauczył się widocznie niemieckiej taktyki używania broni pancernej i uderzył swoimi czołgami, daleko wyprzedzając piechotę, na teren bardzo nadający się dla walk czołgów.

Przy tego rodzaju walkach nie jest jednak decydujący jedynie fakt samego uderzenia naprzód, lecz konieczność zaopatrywania tych daleko wysuniętych zaczepnych oddziałów czołgowych w posiłki, zwłaszcza w paliwo i amunicję. Jeśli nawet oddziały takie na osiągniętych stanowiskach i na sprzyjającym terenie mogą przez pewien czas kłuć, to znaczy we wszystkich kierunkach bez większych posiłków bronić się, to jednak siła bojowa tego rodzaju iglic szybko słabnie.

Jak naczelne dowództwo sił zbrojnych zaznacza, lotnictwo niemieckie i rumuńskie pracuje i zdołało już zdecydowanie osłabić dowóz posiłków dla nieprzyjaciela drogą powietrzną. W ten sposób ostateczny sukces tego rodzaju pościgu przesuwa się na tak zwane „miękkie grupy“ zmotoryzowanych oddziałów, mianowicie na posuwające w konwojach przez falujące to tu, to tam pole bitwy, gdzie każdy każdego okrąża, kolumny z paliwem, amunicją i prowiantami.

Najbliższe zatem dni przyniosą wyjaśnienie, którego dzisiaj jeszcze brak, czy bolszewikom uda się skontaktować piechotę z oddziałami pancernymi, czy też oddziały pancerne jako „odcięte od swoich linij komunikacyjnych“ grupy bojowe zostaną zniszczone. Niepewna temperatura daje wprawdzie możność nieograniczonej ruchliwości pojazdom łańcuchowym i gąsienicowym, lecz nie daje jej samochodom na kołach i normalnym pojazdom.

Niebezpieczeństwo trudności w dostawie posiłków grozi zatem zarówno przyjaciołom jak i wrogom. Trudności te zahamowały już i zręczniej zaplanowane operacje. Wszczęta kontrakcja uwzględni te okoliczności.

Wódz Niemiec wysyła telegram do prezydenta Carmony

Kwatera Główna Führera, 24 11.

Wódz Niemiec przesłał prezydentowi republiki portugalskiej, generałowi Fragoso Carmona w dniu jego urodzin, 24. 11, swoje gratulacje w telegramie utrzymanym w serdecznym tonie.

Około Hiszpańskiego Marokka

RZYM. W Rzymie zwraca się dużą uwagę na „rady“ brytyjskie, podsuwane rządowi londyńskiemu w sprawie Hiszpańskiego Marokka. Okoliczność, że głosy te pozostają w jaskrawej sprzeczności z zapewnieniami złożonymi przez Roosevelta Hiszpanii, nie zmienia według opinii rzymskiej niczego w praktyce państw nieprzyjacielskich. Wobec tego stwierdza się tutaj, że rząd hiszpański ma podstawę do nieufności jeśli chodzi o brytyjsko - amerykańskie zamierzenia. Jakiego rodzaju były zapewnienia Roosevelta o jego przyjaźni wobec Hiszpanii, widać poza tym z wcielenia tysięcy hiszpańskich czerwonogwardzistów do oddziałów amerykańskich w Afryce Północnej, co równa się afrontowi ze strony Waszyngtonu wobec Hiszpanii, chociażby w tym wypadku, podobnie jak to było już poprzednio w sprawach Darlana, miało chodzić o dodatkowo dopiero zatwierdzoną przez Waszyngton samowolę generała Eisenhowera.

W obecnej sytuacji wojennej należy, jak twierdzą w Rzymie, krajom iberyjskim doradzać zaostrzoną czujność, ponieważ obok brytyjskich „zaleceń“ w odniesieniu do Hiszpańskiego Marokka na skrzętną uwagę zasługują również owe wynurzenia amerykańskie, które powiadają, że wyspy portugalskie na Atlantyku stanowią „przeszkody“ dla amerykańskiej żeglugi.

Wybuchy wulkanów w Chile

RZYM. (DNB). Według wiadomości nadchodzących z Santiago de Chile, kilka wulkanów chilijskich rozpoczęło swoją działalność. Z sąsiednich lasów, które zapalił rozżarzony popiół, wznoszą się gęste chmury dymu. Dalekie obszary Andów zaciemnione są chmurami popiołu. Mieszkańcy najbardziej zagrożonych miejscowości opuszczają swe domostwa i z trudem szukają ucieczki przez przepełnione żarem i popiołem powietrze, które prawie uniemożliwia oddychanie.

Wzrastające donosicielstwo w Afryce Północnej

MADRYT. Donoszą z Tangeru, że władze okupacyjne wydały urzędowe oświadczenie, w którym wskazuje się, że do aresztowań i rewizyj domowych są uprawnione wyłącznie urzędy wojskowe i cywilne. Wszelkie przytrzymywanie osób lub rewizje domowe przez kogoś innego będzie uważane za nadużycie i sprawcy tego będą odpowiadali przed sądem wojennym. Zarządzenie takie, mające przede wszystkim zabezpieczyć władzom okupacyjnym amerykańskim obszerne pełnomocnictwa dokonywania nadzoru, stało się koniecznym dla zapobieżenia wzrastającej denuncjacji i wykroczeniom coraz częściej zdarzającym się w Afryce Północnej, gdzie działają różne ugrupowania francuskie, jak to zwolennicy de Gaulle'a, Girauda i Darlana.

Potrzeby bezpieczeństwa wywołały konieczność ustalenia godziny policyjnej na g. 21. Od godz. 21 wieczorem do 6 zrana mogą chodzić wyłącznie lekarze i osoby, posiadające specjalne upoważnienia.

Żydzi argentyńscy

zbierają pieniądze dla Sowietów

VIGO. (DNB). Elementy żydowskie stanowią również w Argentynie główny czynnik zbierania pomocy dla Sowietów. Gazeta wieczorna „Crutiera“ umieszcza notatkę o tym, że organizacja młodzieży żydowskiej zbiera znowu w głębi kraju ofiary pieniężne na pomoc dla Sowietów.

Jak wiadomo, rząd argentyński był niedawno zmuszony do zakazania publicznego urządzania uroczystości sowieckich, jakie zamierzały przeprowadzić te same sfery.

Sześciolecie paktu antykominternowskiego

Światowo-polityczne narzędzie obrony i odbudowy

BERLIN. 25 listopada 1936 r. zawarty został między Rzeszą Niemiecką a Japonią pakt antykominternowski dla obrony przed bolszewickim niebezpieczeństwem, które znalazło w komunistycznej międzynarodówce organizacyjny wyraz dla swoich planów rewolucji światowej. Przez swoją na wielką miarę zakrojoną koncepcję, która objęła euroazjatycki kontynent z zachodu na wschód stworzył Wódz Niemiec w tym pakcie mocne podwaliny dla polityki, która nie tylko dla obrony przed śmiertelnym niebezpieczeństwem, lecz także dla budowy nowego porządku okazała się słuszna, a równocześnie wytyczająca drogi na przyszłość. Z układu kwarantannowego przeciwko „najstraszniejszej chorobie umysłowej ludzkości“, jak nazwał bolszewizm minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop na przeszłorocznej konferencji antykominternowskiej, powstało narzędzie polityki światowej potężnej mocy.

W rok po zawarciu paktu antykominternowskiego przyłączyły się do niego w listopadzie 1937 r. Włochy. W lutym 1939 r. przystąpiły Węgry i Mandżukuo, w marcu tego samego roku Hiszpania, przed rokiem zaś zgłosiły swój akces do paktu Bułgaria, Chiny, Dania, Finlandia, Chorwacja, Rumunia i Słowacja. Osiem z państw należących do paktu antykominternowskiego, a mianowicie Niemcy, Włochy, Japonia, Węgry, Rumunia, Słowacja, Bułgaria i Chorwacja związane są równocześnie między sobą paktem trzech mocarstw.

Jeśli pakt antykominternowski według słów Ribbentropa jest „kamieniem milowym na drodze spojenia się i organizacji Nowej Europy“, jeśli jest przymierzem, które otrzymało swój chrzest na pobojowiskach na Wschodzie, gdzie obok zwycięskiej armii niemieckiej w ścisłym koleżeństwie broni walczy armia fińska, włoska, rumuńskie, słowackie i chorwackie dywizje oraz oddziały ochotnicze prawie wszystkich pozostałych narodów zachodnich, to tenże pakt antykominternowski jest równocześnie filarem w budowie nowej polityki wielko-azjatyckiej.

Jeśli pakt antykominternowski wspomina wyraźnie jedynie komintern i znajdującą się poza nim krwawą terrorystyczną władzę bolszewizmu, wroga wszelkiej kultury, to zwraca się on, aczkolwiek jego artykuły formalnie o tym nic nie mówią, stosownie do starej zasady „przyjaciel mego wroga jest również moim wrogiem“, w tym samym stopniu przeciwko państwom plutokratycznym, które na terenie Azji zagarnęły siły Chin, Indyj i Polinezji dla swoich lichwiarskich interesów, a przyszłość Europy oddały w pakcie brytyjsko - sowieckim na łup bolszewizmu. Przymierze plutokratyczno-bolszewickie, które doszło do skutku przy gorliwym poparciu żydostwa z obydwóch stron, datuje się jednak dopiero od lata 1941. Już podczas pierwszego starcia państw antykominternowskich z bolszewizmem w hiszpańskiej wojnie domowej anglosaski imperializm osłaniał i popierał krwawy bunt kominternu. Lecz tutaj też w Hiszpanii duch paktu antykominternowskiego odniósł swoje pierwsze zwycięstwo nad bolszewicko-plutokratycznym spiskiem światowym. Przez natychmiastową i bezinteresowną przyjaźń i przy użyciu mocnej broni zgotowały wówczas legiony mocarstw Osi wraz z walczącymi o wolność żołnierzami Franco koniec czerwonej zarazie na Półwyspie Iberyjskim.

Ostatni rok paktu antykominternowskiego przyniósł ze sobą rozstrzygnięcia wielkiego znaczenia i jeszcze raz ujawnił potęgę tego światowo-politycznego instrumentu, który stworzył Wódz Niemiec. Europejski pakt antykominternowski uderzył daleko na wschód aż do dolnego biegu Wołgi, aż do wzgórz Kaukazu i pozbawił bolszewizm w kraju jego narodzin najważniejszych surowców i odebrał mu obszary życiowe. Równocześnie na obszarach Azji rozgorzała na całej linii walka przeciwko państwom anglosaskim sprzymierzeńcom i dostawcom broni dla bolszewików. Podczas gdy do tej pory Anglia ponosiła porażki zadane przez mocarstwa Osi pod Dunkierką, Narvikiem i na Krecie i została z kontynentu europejskiego przepędzona, to obecnie ciosy zaczął zadawać również ostry miecz japoński. Honkong i Burma, oraz Półwysep Malajski z uważaną za nie do zdobycia twierdzą Singapoore zostały stracone, a na bogatym archipelagu polinezyjskim powiewa sztandar ze słońcem. Całe floty anglosaskich okrętów wojennych i handlowych wysłano na dno oceanów, odkąd również i Roosevelt musiał przeżyć swój Pearl Harbour, a niemieckie łodzie podwodne polują równocześnie na rzece św. Wawrzyńca i na Morzu Karaibskim, na trasie do Murmańska, na dalekiej północy i głęboko na południe koło Przylądka Dobrej Nadziei.

W duchu paktu antykominternowskiego nastąpiło zerwanie się młodych narodów Europy i Azji przeciwko przeżytemu ustrojowi świata plutokratycznego i krwawemu panowaniu bolszewizmu. Wokół całego europejskiego kontynentu walczą miliony żołnierzy na wielu teatrach wojny, dążąc do tego samego celu: Nowy lepszy ustrój świata będzie owocem ich zwycięstwa.

Wiadomości z dnia

27 Listopad

PIĄTEK
Waleriana

Wschód słońca 6.10
Zachód słońca 15.03

DZISIAJ ZACIEMNIAMY OKNA OD 15.10 DO 7.10.

— UWAGA WSZYSCY PRACOWNICY ZAWODÓW WOLNYCH ORAZ ŻYJĄCY Z SAMODZIELNEJ PRACY. Wszyscy obywatele miasta mający jakiekolwiek źródło dochodu obowiązani są ofiarować miejscowemu komitetowi Samopomocy nie mniej niż jednodniowy zarobek za miesiąc listopad, styczeń i marzec.

Nikt inny tylko my sami winniśmy wspierać najbiedniejszych wilnian.

W chwili obecnej wszyscy robotnicy i pracownicy fabryk i urzędów ze swoich zarobków ofiarowują miesięcznie jednodniowy dochód na rzecz najbiedniejszych miasta.

Nie wątpimy przeto, że wszyscy pracownicy zawodów wolnych jak i pracownicy żyjący z pracy samodzielnej nie uchylą się od tego obowiązku i wpłacą na rzecz wileńskiej Samopomocy przypadający od nich podatek.

Ofiary należy wpłacać w biurze komitetu Samopomocy przy ulicy Wielkiej Nr. 12, na rachunek bieżący komitetu Nr. 170 w Vilniaus Liaudies Bankas (Wielka 12) albo też w Taumpoji Kasa (ulica Jagiellońska Nr. 14) na rachunek bieżący Komitetu Nr. 215. (t).

— WINO DLA CHORYCH. Staraniem głównego zarządu zdrowia wszystkie szpitale zostaną zaopatrzone w wino, które będzie wydawane dla ciężko chorych. Kontrolę nad wydawaniem wina będą sprawować lekarze powiatowi i miejscy, a celowość zużycia — dyrektorzy i kierownicy szpitalów. Przewiduje się również wydawanie wina dla chorych, leczących się w domu. (r).

— CENY MATERIAŁÓW PIŚMIENNYCH. Ustalono, że ceny na materiały piśmienne i przybory biurowe pochodzenia zagranicznego nie mogą w żadnym wypadku przekraczać cen, jakie ustaliły się na te przedmioty w dniu 1 sierpnia 1939. Przeliczania tych cen należy dokonywać w stosunku: 1 złoty — 40 fen. i 1 lit — 40 fen. Pobieranie cen wyższych będzie karane. (r).

— SPRZEDAŻ ATRAMENTU TYLKO PO DOSTARCZENIU BUTELEK. Państwowa składnica materiałów piśmiennych wobec braku naczyń zarządziła, że w najbliższej przyszłości sprzedaż atramentu i kleju biurowego będzie dokonywana tylko dla tych biur i urzędów, które dostarczą puste butelki i inne naczynia o pojemności odpowiadającej nabywanej ilości tego artykułu. Butelki do atramentu muszą posiadać następującą pojemność: 1/1, 1/2, 1/4 i 1/32 ltr. Butelki o pojemności 3/4 ltr. nie nadają się. (r).

— O UCZCIWE WYDAWANIE ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH. Na łamach naszego pisma stale są podawane wszelkiego rodzaju zarządzenia Wydziału Gospodarczo-Aprowizacyjnego w sprawach wyżywienia mieszkańców miasta Wilna. Podawane są ściśle terminy i t. p. zarządzenia, dlatego też zdziwiła nas bardzo skarga na sklep „Maistasu" przy ul. Wilkomirzstrasse (d. Wiłkomierska) Nr. 17, gdzie na Nr. 1 kuponów kart żywnościowych 9-go okresu wyżywienia sprzedawano kaszankę w ilości odpowiadającej normie mięsa, a nie podwójnej, zgodnie z zarządzeniem Dyrekcji spółki „Maistas". Kto z kupujących się upomniał zwracając uwagę kierownikowi sklepu na to zarządzenie otrzymywał należną mu ilość, kto się nie zorientował na miejscu w sklepie, otrzymał normę pojedyńczą, a reklamacje tych klientów po wyjściu ze sklepu nie były uwzględniane. Mamy nadzieję, że więcej się już tego rodzaju omyłki nie powtórzą, a kierownicy sklepów „Maistasu" pouczą odpowiednio podległy sobie personel sklepowy o uczciwym obsługiwaniu swoich stałych klientów. (w)

— NIE WOLNO ŻĄDAĆ WYPŁAT W NATURZE. Sprawa zakazu wypłat w naturze była uregulowana zarządzeniem p. Reichskommissar'a dla Kraju Wschodniego z dn. 16. IX. 1941 r. Mimo to zdarzają się często wypadki żądania opłat w naturze. Dotyczy to przeważnie przedstawicieli zawodów wolnych, którzy nieraz żądają za swoje usługi zapłaty w towarach.

Ostatnie zarządzenie stanowczo zabrania płacenia produktami spożywczymi. Przypominamy w związku z powyższym, że kto żąda lub przyjmuje zapłatę w towarach, będzie ukarany grzywną w wysokości do 1.000 RM. (t)

— KONIECZNE OSTROŻNOŚCI PRZY INSTALOWANIU PIECYKÓW ŻELAZNYCH. Celem zaoszczędzenia opału wiele osób instaluje w swych mieszkaniach piecyki żelazne. Podczas ustawiania tych piecyków częstokroć zapomina się o koniecznych środkach ostrożności i dlatego źle ustawione piecyki były niejednokrotnie przyczyną pożarów. Aby uniknąć groźnych skutków niedbalstwa należy przy ustawianiu piecyków pamiętać o należytym oddaleniu ich od ścian i przedmiotów drewnianych. Pod żadnym pozorem nie wolno przeprowadzać blaszanych rur dymowych przez ściany, robić wylotów dymowych przez okna i t. p. Nawet zupełnie bezpieczne dla laika przebicie rury przez ścianę może w bliższej lub dalszej przyszłości wywołać groźny pożar. Rury dymowe od piecyków żelaznych można wpuszczać tylko do istniejących przewodów kominowych w dobrze widocznym i dostępnym miejscu, obmurowując rurę w otworze gliną i kawałkami cegły.

Ochrona przeciwpożarowa będzie dokonywała lustracji mieszkań i w razie stwierdzenia urządzeń piecyków żelaznych nie odpowiadających powyższym zasadom elementarnego bezpieczeństwa, właściciele mieszkań będą pociągani do odpowiedzialności. (r).

— ZAKAZ PRYWATNEJ SPRZEDAŻY CHOINEK. Jak już donosi. przedsiębiorstwa i urzędy w inspek Bożego Narodzenia będzie dokonywała administracja leśna na podstawie spisów, przedłożonych przez przedsiębiorstwa i urzędy w inspektoracie leśnym. Handel choinkami przez osoby prywatne będzie zakazany. Policja otrzyma polecenie konfiskowania drzewek sprzedawanych przez rolników, czy też przekupniów. (r).

— ZWIĘKSZENIE SIĘ ILOŚCI ZACHOROWAŃ NA SZKARLATYNĘ I BŁONICĘ. Ostatnio zanotowano na terenie całego okręgu znaczny wzrost zachorowań na szkarlatynę i błonicę (dyfteryt) wśród dzieci. Zarząd zdrowia w związku z tym ostrzega rodziców, aby pilnowali swe dzieci od zaziębień i unikali z nimi wszelkich zgromadzeń. (r).

— OFIARY ŚLIZGAWICY. Ostatnio zanotowano na terenie miasta 17 wypadków ulicznych z powodu ślizgawicy. Większość wypadków powstała z powodu niedbałego oczyszczania chodników. (t).

— ŁOBUZERIA GRASUJE. Mieszkańcy dzielnicy Nowe Zabudowanie w okolicy ul. Nowogródzkiej i Wiwulskiego. uskarżają się, że wieczorami grasują na tych ulicach pijani i łobuzi, którzy zakłócają spokój publiczny i zaczepiają przechodniów. (z).

Informacje po polsku na wystawie „Walka na Wschodzie o los Europy"

Celem udostępnienia wystawy „Walka na Wschodzie o los Europy" zostały wprowadzone dyżury przewodników po wystawie, władających językiem polskim. Dyżury są codziennie w godz. 11 — 12 i 16 — 18.

Podziękowanie

P. Prof. Michejdzie za dokonanie bardzo poważnej operacji i serdeczną opiekę po niej, P. Prof. Pelczarowi i Dr. Laskowskiemu, PP. Siostrom Hillerównie, Korkozowiczównie i Bryn oraz wszystkim PP. Lekarzom, Siostrom i Pielęgniarkom w lecznicy przy Rožių Alėja (Al. Róż) Nr 2, składam tą drogą gorące Bóg zapłać oraz serdeczne podziękowanie i wyrazy uznania za nadzwyczajną troskliwość i pieczołowitość, którymi byłem otaczany przez czas mego tam pobytu.

Zygmunt Szwoynicki.

---

†
REMIGIUSZ WOJNOWSKI
po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł dn. 25 bm. w wieku lat 77.
Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Smėlio (Piaski) 47—1 na cmentarz Św. Piotra i Pawła odbędzie się 27 bm o godz. 2 p. p. O tych smutnych obrzędach zawiadamia Krewnych i Znajomych pogrążona w głębokim smutku **Rodzina.**

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci
ś. † p. **Józefa Cepeusza**
odbędzie się Nabożeństwo Żałobne za spokój Jego duszy w sobotę dn. 28 listopada o godz. 8.45 rano w kościele OO. Dominikanów (Św. Ducha). O czym zawiadamia Przyjaciół i Znajomych
ŻONA.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci
zostanie odprawiona Msza Żałobna za spokój duszy
ś. † p. **Tadeusza-Bohdana Czerwińskiego**
b. emeryta i długoletniego pracownika Wydziału Budowlanego Wileńskiego Zarządu Miejskiego
w sobotę dnia 28 b. m. o godz. 8 rano w kościele Św. Ducha (OO. Dominikanów), na którą zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych
RODZINA.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedymina 11-a (I piętro). Telefony: Redaktor Naczelny 42, Redakcja 8-13, Administracja 7.08, Ekspedycja 5-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10 do 15. Redaktor przyjmuje od godz. 12—14. Administracja czynna od godz. 8—16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: Wiersz milim. na 4 str. 15 fen. Drobne 10 fen. za wyraz. 1 wiersz w kronice — 1 RM., matrymonjalne — 20 fen. za wyraz, litera tłustego druku w ogłoszeniach drobnych—15 f., poszukującym pracy 50 proc. rabatu. Lekarze — 2 RM., Akuszerki — 1 RM. Nekrologi do 100 m/m 15 fen. wyżej 20 fen. za wiersz milimetr. Za podanie adresu do Administracji — 30 fenigów. Stronica ma 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń

W niedziele i dnie świąteczne ogłoszenia o 50% droższe.

Drukarnia „Ausra" w Wilnie Wydawca-redaktor: Czesław Ancerewicz.